Data publikacji: 30.09.2014

Gimnazjaliści z „jedynki” walczą o Verbantię!



27 września 18 uczniów z Publicznego Gimnazjum nr 1 w Brzesku wraz z nauczycielami języka niemieckiego, stanęło do walki o tron baśniowego królestwa Verbantii. Królewskie słowa, bo o nich jest mowa, to przygodowa gra miejska zorganizowana z okazji 11. Europejskiego Dnia Języków, którego najważniejszym przesłaniem jest różnorodność językowa, wielojęzyczność i nauka języków obcych przez całe życie.

Organizatorami tej fantastycznej imprezy były Biuro Informacyjne Parlamentu Europejskiego w Polsce i Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej, British Council, Goethe-Institut, Instytut Austriacki, Instytut Cervantesa, Instytut Francuski oraz Włoski Instytut Kultury i Teatr Groteska.

Do zabawy stanęło 60 drużyn, każda składała się maksymalnie z 5 osób. By zwyciężyć i zostać królem, trzeba było wykazać się nie tylko zdolnościami językowymi, ale także sprytem i mądrością.Verbantia, o której tron dzielnie walczyła także brzeska młodzież, to skłócona kraina złożona z 6 księstw. Każdym księstwem zarządzał władca, posługujący się innym językiem. W Brittanii- krainie wojowników- mówiono po angielsku, w Frąnsesji –krainie elegancji- po francusku, w Goethii – krainie skarbów oraz Österrii- krainie czarów i alchemii - po niemiecku, w Cervantii – krainie podróżników- po hiszpańsku, w Italianii – krainie

miłości -po włosku.W państwie wielu języków nie łatwo o porozumienie, zwłaszcza gdy każdy z książąt pragnie czegoś, co ma inny.By poznać pragnienie poszczególnych władców i zdobyć ów przedmiot pożądania, trzeba było biegać od Instytutu do Instytutu, wykonywać różne zadania, odwiedzać Sale Prób, zgłębiać tajemnice Bibliotek, ciężko pracować w Manufakturach, a przede wszystkim wziąć udział w audiencjach u Księcia. Po drodze gracze napotykali na liczne utrudnienia, bestie, tajemnicze Wyrocznie, zazdrosnego Królewskiego Kanclerza czy Mistrza Słowa, którzy uparcie strzegli Tronu Verbantii.

Nie było łatwo, tronu nie udało się zdobyć, ale była świetna zabawa, dużo ruchu, spotkanie z ciekawymi ludźmi i mnóstwo śmiechu. Nasi uczniowie musieli zmierzyć się z zadaniami w językach często zupełnie im obcych. Z jednymi poradzili sobie lepiej z innymi troszkę gorzej. Najważniejsze jednak- stanęli do walki i nie poddali się do końca. Gdy nie było innego wyjścia, mówili „rękami i nogami". Bez porozumienia sukces był bowiem niemożliwy.Przesłanie jakże wymowne. Język ojczysty to za mało. Żyjemy przecież w Europie, krainie wielu języków, różnych słów i odmiennych kultur. Żeby żyło nam się dobrze i zgodnie, musimy się porozumieć, zbliżyć, poznać. Uczmy się zatem języków, by były jak najmniej obce. Piękna idea, ważny cel. Cudownie, że mogliśmy wziąć w tym udział.Tekst i zdjęcia: Małgorzata Zwolak



Źródło: https://www.brzesko.pl/aktualnosc/12915,gimnazjalisci-z-jedynki-walcza-o-verbantie

Data wydruku: 2026-10-31 22:11:59